



Od lat 25 listopada jest świętem patronki kolejarzy: św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Z tej okazji skierniewicka parowozownia przy ul. Łowickiej będzie otwarta dla miłośników starych parowozów i taboru.

– W sobotę 27 listopada, po raz ostatni w tym roku, pielęgnujący kolejarskie tradycje skierniewickiego węzła członkowie Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei pragną zaprosić do skierniewickiej parowozowni na spotkanie ze starą koleją „od kuchni” – informuje Ariel Ciechański z Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei. – Chcielibyśmy zapoznać naszych gości z pojazdami i urządzeniami kolejowymi z epoki pary – dodaje.

W sobotę począwszy od godziny 10.30 w półgodzinnych odstępach przewodnicy będą zapraszać na krótkie wycieczki po skierniewickiej parowozowni przy ul. Łowickiej.

Przedstawią urządzenia do obrządzania parowozów, poprowadzą do wnętrza zabytkowej wachlarzowej hali postojowej. Członkowie stowarzyszenia pochwalą się również już wyremontowanymi jednostkami taboru oraz pokażą te, które dopiero są w remoncie. Można będzie także zobaczyć wnętrze wagonu salonowego PRL-owskich notabli, zajrzeć do kabin parowozów i lokomotyw spalinowych czy wreszcie obejrzeć jedyny zachowany na świecie akumulatorowy zespół trakcyjny Wittfeld.

Coś dla siebie znajdą również miłośnicy X Muzy – w parowozowni stoją wagony, które grały w wielu znanych filmach, jak na przykład „Pianista” Polańskiego czy „Lista Schindlera” Spielberga. (burz)